

## OPINIA

### KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 18 lutego 2016 r.

#### **w przedmiocie projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym z projektami aktów wykonawczych**

Krajowa Rada Sądownictwa opiniując przedłożony projekt ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym z projektami aktów wykonawczych, podtrzymuje stanowisko zawarte w opinii z 17 października 2014 r. w tym samym przedmiocie.

Rada ponownie podkreśla, że w ostatnim okresie, mając na uwadze potrzebę zwiększenia zakresu ochrony wolności seksualnej, w szczególności dzieci, kilkakrotnie nowelizowano przepisy rozdziałów V, X, XI, XII, XXV Kodeksu karnego. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa istniejące instytucje prawa karnego pozwalają w szerokim zakresie na osiągnięcie celów, które zakłada projekt. Świadczą o tym dobitnie dane statystyczne – przywoływane również przez twórców projektu w jego uzasadnieniu – z których jednoznacznie wynika, że stale, z roku na rok maleje przestępczość na tle seksualnym. Tego rodzaju przestępczość nie jest więc z całą pewnością problemem narastającym.

Rada uznając wagę problemu przestępczości seksualnej poddaje w wątpliwość, czy do jej zwalczania przyczyni się wprowadzenie otwartego i publicznego rejestru sprawców takich czynów. Brakuje jednoznacznych konkluzji na temat skuteczności funkcjonowania takich rejestrów w krajach, które wcześniej wdrożyły je do swojego porządku prawnego, w szczególności jeżeli chodzi o przeciwdziałanie powrotności do przestępstwa. Z drugiej strony proponowana regulacja stanowi istotną ingerencję w sferę konstytucyjnie chronionych praw – prawa do prywatności i prawa do ochrony danych osobowych (art. 47 i 51 Konstytucji RP), w związku z czym jej wprowadzenia wymaga pogłębionych analiz, dla dochowania reguły proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Odnosnie rejestru z dostępem ograniczonym, Krajowa Rada Sądownictwa wyraża wątpliwość, czy powinien on obejmować sprawców wszystkich przestępstw ujętych w rozdziale XXV Kodeksu karnego (poza art. 202§1 i 204§1, chyba że popełnionymi na szkodę

małoletniego). Takie rozwiązanie powoduje, że w rejestrze będą umieszczone dane sprawców czynów o mniejszej wadze, np. z art. 200a czy art. 200b Kodeksu karnego. Wydaje się, że jeżeli zasadne jest wprowadzenie rejestru, to winien on gromadzić dane dotyczące jedynie najcięższych przestępstw. Projektowany art. 9 ustawy, z uwagi na to, że ma być stosowany w wyjątkowych wypadkach, nie jest wystarczającą gwarancją osiągnięcia tego celu.

Rada krytycznie odnosi się do projektu w części, w której obejmuje zakresem normy art. 6 ust. 1 projektu osoby, wobec których prawomocnie umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym na podstawie amnestii. W odniesieniu do tych osób nie nastąpiło przypisanie czynu ani winy, stosuje się do nich zatem domniemanie niewinności.

W ocenie Rady wątpliwości budzi bardzo szeroki krąg podmiotów uprawnionych i zobowiązanych do zasięgnięcia informacji z rejestru z dostępem ograniczonym. Doprecyzowania wymaga w szczególności pkt 6 i 7 art. 12 projektu i wskazanie, jak należy rozumieć pojęcie „pracodawcy” i „organizatora”, a także pracy lub działalności związanej z „wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi”. Wątpliwości budzi np. czy organizatorem opieki nad małoletnim nie jest rodzic, zawierający umowę uaktywniającą z nią na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. *o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3* (Dz. U. nr 45, poz. 235, ze zmianami). Jest to o tyle istotne, że z art. 20 projektu wynika obowiązek wyżej wymienionych podmiotów uzyskania informacji o osobach zatrudnianych lub dopuszczanych do takiej działalności, a zgodnie z art. 22 projektu zatrudnienie lub dopuszczenie do działalności związanej wychowywaniem dzieci osoby figurującej w rejestrze stanowi wykroczenie podlegające karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywnie nie niższej niż 1000 zł.

W ocenie Rady również przewidziane w art. 12 pkt 5 projektu uprawnienie do uzyskania informacji o skazanych przez organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego i inne organy wykonujące zadania publiczne, kiedy jest to uzasadnione potrzebą wykonania zadań określonych w ustawie jest uregulowane zbyt ogólnie - biorąc pod uwagę wielość i różnorodność tych zadań. W powyższym zakresie przepisy powinny precyzować, na jakiej podstawie i w jakim celu informacje o skazanych mogą być pozyskiwane.

Krajowa Rada Sądownictwa zgłasza ponadto zastrzeżenia do art. 27 ust. 1 projektu, zgodnie z którym w terminie 12 miesięcy od daty wejścia w życie ustawy w rejestrze

umieszcza się dane o skazanych, jeśli orzeczenie o odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego następuje na podstawie przepisów ustaw karnych obowiązujących w chwili popełnienia czynu, jeżeli dane o skazanych za te przestępstwa znajdują się Krajowym Rejestrze Karnym. Przyjęte przez projektodawcę rozwiązanie, biorąc pod uwagę że zamieszczenie danych w rejestrze ma w istocie charakter represyjny, łamie zasadę zakazu wstecznego działania ustawy wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną. Umieszczenie w rejestrze wiązać ma się z daleko posuniętymi obowiązkami (art. 11), opatrzonymi sankcjami wykroczeniowymi z art. 22 ust.1., co wydaje się rozwiązaniem dysfunkcyjnym w kontekście rozwiązań, przewidujących utrzymywanie danych pewnych osób, bez możliwości ich usunięcia (np. w zw. z treścią art. 106a Kk). Ponadto ustępy 2 i 3 art. 27 projektu nakłada na sąd, który wydał wyrok w I instancji obowiązek orzekania na wniosek skazanego w przedmiocie wyłączenia zamieszczenia danych w rejestrze. Projekt w powyższym zakresie poszerza zakres zadań sądów bez zwiększenia nakładów, niezbędnych do ich wypełniania.

Odnośnie projektowanej nowelizacji art. 41 ust. 1a Kodeksu karnego Krajowa Rada Sądownictwa opowiada się za utrzymaniem fakultatywności, ewentualnie względnej obligatoryjności orzekania o zakazie zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi w razie skazania na karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego. Sąd powinien mieć prawo i obowiązek każdorazowego rozważenia, czy w stosunku do konkretnego sprawcy takie orzeczenie jest potrzebne, uwzględniając zasadę proporcjonalności i swobodę sędziowskiego uznania przy wymiarze kary i środków karnych.